



ALEKSANDRA BUDREWICZ

 <https://orcid.org/0000-0002-0654-6464>
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Polskie przekłady poezji Elizabeth Barrett Browning (do 1939 roku)

Polish translations of Elizabeth Barrett Browning's poetry (up to 1939)

Abstract: The article discusses the history of Polish translations of Elizabeth Barrett Browning's poetry, which is essential to presenting the reception of this Victorian poet in Poland. The author examined all available press publications, from the first mentions of the poet in the nineteenth century to the late 1930s, when the myth of the romantic love between Elizabeth and Robert Browning took shape in Polish culture. She argues that Barrett's fame as a poet preceded the translations of her works and that her actual influence on Polish literature was both late and limited.

Keywords: Victorian literature, love, poetry, translation, reception

Przedmiotem artykułu jest rekonesansowe przedstawienie dziejów polskich przekładów poezji Elizabeth Barrett Browning jako operacji koniecznej dla opisanania jej recepcji. Zakres materiałowy poszukiwań objął wszystkie dostępne publikacje prasowe (jak się okazało – nieliczne). Zakres chronologiczny zamyka się w ośmiu dekadach: począwszy od pierwszych wzmianek o poetce w wieku XIX, a skończywszy na ugruntowanym w polskiej kulturze popularnej micie romantycznej miłości pary poetów (koniec lat 30. XX stulecia).

Tło: szkic dziejów recepcji

Przegląd zgromadzonego materiału dokumentacyjnego pozwala na wy-sunięcie dwóch wstępnych hipotez: sława Elizabeth Barrett Browning jako poetki znacznie wyprzedziła przekłady jej utworów, jej rzeczywisty wpływ na literaturę polską był zatem późny i płytki; wiktoriańskie poetki, Barrett Browning i Christina Rossetti, długo pozostawały w cieniu mężczyzn –

Roberta Browninga¹ i Dantego Gabriela Rossettiego – zanim polska kultura literacka zaakceptowała ich autonomię pisarską. Pierwsza wzmianka o Elizabeth Barrett Browning, jaką napotkałam w polskiej prasie, pochodzi z roku 1857 i dotyczy zapisu Johna Keynona dla małżeństwa Brownin-gów². Kolejna, sformułowana na marginesie oceny poezji Roberta, nazywa wprawdzie poetkę „godną następczynią Shelley’a”, lecz poprzestaje tylko na tej etykietce³. W 1878 roku Maria Ilnicka pisała: „Mimo wielkiej stosunkowo sławy, wielkiego uznania tak ze strony czytającego ogółu, jak krytyki [...] nie tylko nie istnieje żaden jej życiorys, ale [...] ledwo że wzmianka jakaś znajdzie się o niej”⁴. Prezentację sylwetki oparła na opublikowanych listach poetki do Richarda Henry’ego Horne’a. Szkic Ilnickiej należy bardziej do psychobiografii niż krytyki literackiej. Skupia się na wczesnej dojrzałości intelektualnej, długiej chorobie i odrodzeniu przez miłość. Ilnicka przyzna-wała się do znajomości tylko niektórych utworów Barrett Browning, mimo to stworzyła portret romantycznej poetki słabej ciałem, ale emanującej siłą:

Mała, bardzo wątła i wyraźnie słabowita, wywiera przecież urok wielki przez rysy drobne, delikatne, niezmiernie łagodne i inteligentne. Błada i matowo-biała, z włosiem czarnym bardzo obfitym, spadającym na ramiona w jedwabistych pierścieniach, ukazuje czoło szerokie i gładkie jak marmur, nieco wypukłe; oczy bardzo piękne, duże, głęboko osadzone, z gęstą brwią czarną, co razem daje istocie wiotkiej, niemocnej wyraz siły duchowej i tworzy kontrast uderzający i razem przykuwający wzrok do tych lic kobiety nie tyle pięknych w zwykłym znaczeniu tego słowa, ile czarujących mocą inną⁵.

„Najświetniejsza gwiazda poetycka (the greatest English poetess)”⁶ epoki królowej Wiktorii była w Polsce niemal nieznana aż do roku 1890, kiedy opublikowano pośmiertne omówienia życia i twórczości Roberta Browninga. Zaznaczano w nich, że umarł wybitny poeta, będący zarazem mężem wybitnej poetki. Pisano wtedy o niej jako o „niemniej wielkiej poet-

¹ W. Krajewska: *Recepcja literatury angielskiej w Polsce w okresie modernizmu (1887–1918)*. Zakład im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 120.

² [K. Lach-Szyrma]: *Londyn, w marcu*. „Czas. Dodatek miesięczny” 1857, T. 5, z. 15 (marzec), s. 786 (Kenyon, poeta i człowiek zamożny, przyjaciel poetki, zapisał jej 4 tys. funtów, jej mężowi – 6 tys.). Współczesna refleksja o małżeństwie Brownin-gów – zob. na przykład: J. Markus: *Dared and Done: The Marriage of Elizabeth Barrett and Robert Browning*. Knopf, New York 1995.

³ [B.a.]: *Literatura angielska w dziewiętnastym wieku*. „Gazeta Codzienna” 1860, nr 198, s. 2.

⁴ M. Ilnicka: *Elżbieta Barret Browning*. „Bluszcz” 1878, nr 9, s. 65.

⁵ Tamże. Idealizujący charakter portretu staje się oczywisty przy zestawieniu go z opisem Leona Winiarskiego: „Elżbieta była drobna, słabowita, prawie brzydka” (Tenże: *Literatura angielska*. „Prawda” 1898, nr 52, s. 621).

⁶ [M.E. Trepka]: *Korespondencja z Londynu z lipca*. „Tygodnik Mód i Powieści” 1874, nr 32, s. 8.

ce i jednej z najgenialniejszych kobiet”⁷, „utalentowanej poetce” wysoko „cenionej w świecie literackim”⁸, „genialnej poetce” żyjącej wciąż „w sercu i pamięci narodu” angielskiego⁹, „najgenialniejszej poetce angielskiej”¹⁰ przewyższającej talentem męża¹¹, a nawet określano ją jako „najgenialniejszą z kobiet, jakie kiedykolwiek i gdziekolwiek pisały poezję”¹². Pierwsze wzmianki o Barrett Browning były zatem pochlebne, lecz jej twórczość znało najwyżej wąskie grono czytelników obcujących z językiem angielskim; jej wiersze recytowała Helena Modrzejewska¹³. Opublikowano studium analityczne o *Aurorze Leigh*¹⁴. Mimo to Elizabeth nadal nie była doceniana jako literatka. Dowodzą tego szkice krytyczne pomijające jej istnienie u boku Roberta¹⁵ i notatki prasowe, w których znaleźć można lapidarne informacje: „żona zmarłego była także znaną autorką”¹⁶. Autorkami podobnych sformułowań były również kobiety znane z feministycznych wypowiedzi, jak Waleria Marrené czy Zofia Nałkowska. Wyrażny wzrost zainteresowania biografią poetki obserwujemy po opublikowaniu jej korespondencji z mężem. Informacje w polskiej prasie, zarówno konserwatywnej, jak i demokratycznej, zwracały uwagę na niezwykłą historię miłości rozpoczętą lekturami utworów, a później rozwijającej się w obraz pasma szczęśliwych dni i lat. „Jest to wspaniały duet głębokiej i szczerzej miłości”, pisał stroniący zwykle od podobnych superlatywów Leon Winiarski¹⁷. Mściław Nekanda Trepka uznał opublikowane listy miłosne poetów za „najpoczytniejszą w chwili

⁷ H. N.: *Robert Browning*. „Dom Polski” 1890, nr 2, s. 15.

⁸ [S. Duchńska]: *Kronika paryska literacka, naukowa i artystyczna*. „Biblioteka Warszawska” 1890, T. 2, z. 1, s. 114.

⁹ S. Duchńska: *Robert Browning*. „Kronika Rodzinna” 1890, nr 15, s. 450–451.

¹⁰ Nekanda [M.E. Trepka]: *Robert Browning*. „Kurier Warszawski” 1890, nr 162, s. 2.

¹¹ W. Janicki: *Poeta Albionu (Robert Browning)*. „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1890, nr 327, s. 7.

¹² [B.a.]: *Z literatury angielskiej. Robert Browning – jego życie i poetycka działalność*. „Czas” 1890, nr 5, s. 1.

¹³ H. Modrzejewska: *Wspomnienia Modrzejewskiej na obczyźnie*. „Słowo” 1911, nr 31, s. 2 („zastąpiłam oddeklamowaniem sonetu pani Browning, której poezje wysoko ceniłam”).

¹⁴ L. Winiarski: *Literatura angielska*. „Prawda” 1898, nr 52, s. 621; nr 53, s. 629–630 (krytyk wyraził się o poemacie lekceważąco: „sama opowieść niewiele jest warta” – nr 52, s. 622).

¹⁵ J. Aramowicz: *Browning angielski i Bjoernson norweski poeci współcześni. Studium podług Etienne’a i Schure’a*. „Gazeta Narodowa” 1872, nr 311, s. 1–2; nr 312, s. 1; W. Marrené: *Z literatury angielskiej*. „Kłosy” 1887, nr 150, s. 29; L. Winiarski: *Robert Browning. „Asolando (Fancies and facts)”*. London 1880. „Prawda” 1890, nr 24, s. 283–284; W. Marrené: *Z literatury angielskiej*. „Kłosy” 1890, nr 1287, s. 140.

¹⁶ [B.a.]: *Browning Robert*. „Gazeta Lwowska” 1889, nr 290, s. 5; Z.R. Nałkowska: *Twórca dramatu „introspektywnego”*. *Robert Browning*. „Świat” 1911, nr 3, s. 5–6.

¹⁷ L. Winiarski: *Literatura angielska*. „Prawda” 1898, nr 28, s. 333; por. też: A. Skąła: *Między Marksem a Prerafaelitami*. Leon Winiarski (1865–1915) – krytyk niezależny. Wydawnictwo Prymat, Białystok 2025.

obecnej książkę”, stawiając przy tym tezę, że „nie było żadnego zmysłowego upojenia w tym małżeństwie, lecz nieprzeciętny prąd dwóch dusz, wzajemnie ku sobie ciągnących”¹⁸. Modernistyczna koncepcja miłości akcentowała fatalizm natury („chuć”), podświadomy lęk mężczyzny przed metafizyczną siłą kobiecości, hedonizm erotyczny oraz postromantyczną sakralizację uczucia wyrażającą się w micie androgynicznym¹⁹. Czytelniczy sukces korespondencji Browningów wynikał z takich właśnie antymieszkańskich nastrojów epoki. Listy małżeństwa poetów traktowano jako dobry pretekst do przypominania o religijnym charakterze sakramentu²⁰.

Recenzent „Robotnika”, podpisujący się jako J.N. Miller, pisał:

Dzieje miłości Elżbiety Barret do Roberta Browninga są jedną z najpiękniejszych kart miłości romantycznej pod względem subtelności i różniczkowania przewyższającą może stosunek Novalisa do Zofii Kühn, Mickiewicza do Maryli – z tym zastrzeżeniem, że Elżbieta, sama świetna poetka, miała pełną świadomość tej komuny duchowej miłości romantycznej, tej zabopólności, do której daremnie wzdychał Mickiewicz i Novalis, zmuszeni do poprzesławiania na grze swej wyobraźni²¹.

Elizabeth Barrett Browning porównywano do bohaterki opery Richarda Straussa *Ariadna na Naxos*²². Odwoływano się do jej uczuciowego sukcesu mimo niepełnosprawności fizycznej, podkreślając życiowy optymizm poetki²³. Koniec wieku przyniósł wzrost zainteresowań nie tylko biografią, ale i twórczością Barrett Browning. Można wręcz mówić o narodzinach jej kultu w Europie²⁴, a następnie w Polsce. Prasa informowała o wzniesieniu pomnika w Kelloe Church i cytowała umieszczony tam napis: „Na pamiątkę Elżbiety Barrett Browning ur. w Coxhoe Hall 6 marca 1806 r.

¹⁸ Nt. [M.E. Trepka]: *Echa londyńskie*. „Słowo” 1899, nr 63, s. 1.

¹⁹ W. Gutowski: *Nagie dusze i maski. (O młodopolskich mitach miłości)*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992.

²⁰ Książd Robak: *Małżeństwo. (Kontrola stosunków płciowych)*. „Eleusis” 1903, T. 1, s. 105 (przypis).

²¹ J.N. Miller: *Z teatrów warszawskich. Teatr Nowy: „Miss Ba” – sztuka w 3 aktach*. „Robotnik” 1935, nr 52, s. 5.

²² [B.a.]: *Nowe dzieło Ryszarda Straussa*. „Kurier Polski” 1916, nr 281, s. 2. Barrett Browning była autorką wiersza *Ariadne at Naxos*, opublikowanego w „Cornhill Magazine” w grudniu 1860 roku. Zob. L. Janzen Kooistra: *Poetry and Illustration*. In: *A Companion to Victorian Poetry*. Eds. R. Cronin, A. Chapman, A.H. Harrison. Blackwell, Malden 2007, s. 398.

²³ [B.a.]: *Pochwała szpetnej niewiasty*. „Oświata. Bezpłatny dodatek tygodniowy do Gazety Polskiej” 1931, nr 2, s. 3–4.

²⁴ Współcześnie wciąż wymienia się ją jako jedną z czołowych poetek wiktoriańskich. Zob. na przykład: E. Showalter: *A Literature of Their Own. British Women Novelists from Brontë to Lessing*. Princeton University Press, Princeton 1999, s. 19; N.M. Houston: *Anthologies and the Making of the Canon*. In: *A Companion to Victorian Poetry...*, s. 374.

zm. we Florencji 29 czerwca 1861 r. Wielka poetka – szlachetna kobieta – oddana Bogu kobieta. Wzniesiono staraniem ogółu 1897²⁵. Przypomniano pięćdziesiąt rocznicę ślubu poetów²⁶. Streszczano i przekładano prace szwedzkiej pozytywistki Ellen Key (1849–1926), która w wierszach miłosnych Barrett Browning widziała symbol kobiety przyszłości²⁷. Prasa polska z przesadą przypisywała Key wydobyć poetki z zupełnego zapomnienia²⁸. Niektórzy nie doceniali (nie dostrzegali?) zwrotu estetycznego, który dowartościował poezję Barrett Browning – jej admiratorami byli znani i cenieni na ziemiach polskich krytycy: Georg Brandes oraz – zwłaszcza – Gabriel Sarrazin²⁹. Orędownik modernistycznej estetyki Miriam (Zenon Przesmycki) wyrażał żal, że tak zdolna tłumaczka jak Maria Konopnicka marnuje talent na przekłady Ady Negri, zamiast zająć się twórczością Elizabeth Barrett Browning i Christiny Rossetti³⁰. Obchody setnej rocznicy urodzin poetki przeszły w Polsce niemal bez echa, co można wytłumaczyć skupieniem uwagi na innej, ważnej kwestii w kraju – rewolucji w Rosji i Królestwie Polskim. Mimo to krytyka stwierdziła, że Barrett Browning „wyprzedziła naszych modernistów” jako psycholog, zaś w *Aurorze Leigh* sformułowała nowoczesny projekt edukacji kobiet³¹. Edmund Naganowski prawie z niedowierzaniem donosił o pochlebnych ocenach *Pieśni snów* Ethel

²⁵ [B.a.]: *Kronika działalności kobiecej*. „Bluszcz” 1897, nr 42, s. 336.

²⁶ Ed. N. [E. Naganowski]: *Londyn, 14-go grudnia. Korespondencja specjalna „Kuriera Warszawskiego”. (Pamięć Roberta i Elżbiety Browningów – Lady Scott)*. „Kurier Warszawski” 1896, nr 353, s. 3.

²⁷ E. Key: *Kobieta przyszłości*. Tłumaczyła ze szwedzkiego L. Reben. „Nowe Słowo” 1907, nr 10, s. 232–234. Por. w tej kwestii: U. Åkerström: *Education and Women's Contribution to Society: Ellen Key and Paola Lombroso*. “Ricerche di Pedagogia e Didattica. Journal of Theories and Research in Education” 2016, vol. 11, no. 2 (Special Issue): *Ellen Key and the Birth of a New Children's Culture*, eds. C. Hällström, H. Jansson, T. Pironi, s. 40.

²⁸ P. Romaine: *Ellen Key*. Spolszczył H. L. „Goniec Poranny” 1905, nr 31, s. 6. O poglądach Key na małżeństwo Browningów jako projekt wzorowej przyszłości zob. M. Posner-Garfeinowa: *Ellen Key, „Almqvist i małżeństwo Browning”*. „Ogniwo” 1903, nr 47, s. 1118–1119. Mit wyjątkowo szczęśliwego małżeństwa Browningów był popularny w Polsce na początku XX wieku – por. [b.a.]: *Szczęście w małżeństwie*. „Głos Narodu” 1907, nr 255, s. 2.

²⁹ [B.a.]: *Gabriel Sarrazin*. „Głos Narodu” 1900, nr 124, s. 5 („Najulubieńszym jednak jego poetą po Shelley’u była Elżbieta Barrett Browning, której sonetami upajał się on z niewysłowioną rozkoszą, a której synem duchowym mienić się on może, ona bowiem ujawniła mu czystą filozofię monistyczną, której stał się on entuzjastycznym wyznawcą”). Artykuł ten został przedrukowany w łódzkim „Rozwoju” 1900, nr 130, s. 5. Sarrazina uznawano w Polsce za autorytet, ponieważ wydał książkę *Les grands poètes romantiques de la Pologne (essais de littérature et d'histoire)*. Mickiewicz – Słowacki – Krasiński (Perrin, Paris 1906). Por. M. Konopnicka: *O książce i około książki. Gabriel Sarrazin „O wielkich poetach romantycznej Polski”*. Michał Arct, Warszawa 1906.

³⁰ Miriam [Z. Przesmycki]: *Poezja*. „Chimera” 1901, T. 2, z. 4–5, s. 324.

³¹ [B.a.]: *Elżbieta Browning*. „Bluszcz” 1906, nr 17, s. 198.

Clifford³², którą krytyka „stawia obok, a nawet wyżej Elżbiety Browning”³³. Wydaje się, że wręcz niestosownie było źle mówić o poetce – dowodzi tego oburzenie, z jakim w powieści Marii Corelli *Zabójca Delicji* zacytowano słowa Edwarda Fitzgeralda: „Mrs Barrett Browning umarła – Bogu dzięki, nie mamy już Aurory Leigh!”³⁴. Naganowski miał częściowo rację – *Aurora Leigh* rzeczywiście przestała interesować krytyków, ponieważ ci od początku wieku XX z entuzjazmem czytali inne dzieło poetki: *Sonety portugalskie* (*Sonnets from the Portuguese*, 1850). Ignacy Baliński napisał o nich, że choć autorka zmarła przed półwiekiem, „nie straciły na świeżości i poczytności zarówno w kraju ojczystym, jak we Francji i Niemczech, owszem, pokolenie współczesne zaczęło je głębiej odczuwać i oceniać”³⁵. Niemal jednocześnie zaczęły je przekładać na język polski Zuzanna Rabska³⁶ i Adela Zylbersztajnowa³⁷. Liczba recenzji tłumaczeń Rabskiej przewyższała oceny największych wówczas polskich liryków, wskutek czego nazwisko angielskiej poetki pojawiało się w polskiej prasie bardzo często. Dodatkowo Rabska opublikowała studium biograficzno-interpretacyjne, ukazujące *Sonety portugalskie* jako dzieło klasycznie piękne i wzniosłe, potwierdzające najwyższą pozycję miłości na skali wartości ogólnoludzkich³⁸. W takim ujęciu Barrett Browning stała się piewnością miłości zaprzeczającej tradycji, w jakiej dotąd ją pojmowano: miłości rodzącej się w wieku dojrzałym (odrzućcie kanonu młodzieńczej fascynacji); miłości osoby nieatrakcyjnej fizycznie (niepełnosprawność po upadku z konia i poważna choroba); miłości, dla której małżeństwo jest dopełnieniem szczęścia. Ponadto przez wiele lat artyści przedstawiali kobietę jako obiekt męskich pragnień, adoracji i pożądania. W kulturze męskiej dominacji kobieta była przedmiotem, dobrem, wartością, które wyzwały aktywność mężczyzny. Barrett Browning odwróciła ten układ: pokazała kobietę jako stronę aktywną³⁹.

Kolejny sukces Rabskiej w pracy nad upowszechnianiem twórczości Barrett Browning to jej przekład beletryzowanej biografii poetki autorstwa

³² Chodzi zapewne o utwór *Song of Dreams* brytyjskiej poetki Ethel Clifford (1875–1959).

³³ E.S. Naganowski: *Echa z Londynu*. „Gazeta Lwowska” 1904, nr 12, s. 1.

³⁴ M. Corelli: *Zabójca Delicji*. Przetłumaczyła z angielskiego M. Finklówna. „Gazeta Narodowa” 1898, nr 55, s. 2.

³⁵ Ig. Bal. [I. Baliński]: *Z polskiego Parnasu*. „Słowo” 1913, nr 11, s. 3.

³⁶ Z. Rabska: *Miłość mówi. Poezje*. Gebethner i Wolff, Warszawa 1912, cykl: *W cudzych ogrodach*, s. 87–99.

³⁷ E. Barrett Browning: *Sonety*. Przeł. A. Zylbersztajnowa. „Izraelita” 1911, nr 43, s. 8–9.

³⁸ Z. Rabska: *Poezje miłości. Elżbieta Barrett Browning*. „Bluszcz” 1912, nr 50, s. 560–561; nr 51, s. 571. Andrzej Tretiak twierdził, że dzieje uczucia tej pary „stanowią jeden z najgłębiej romantycznych epizodów w historii kultury” (Tenże: *Robert Browning*. „Kurier Polski” 1933, nr 215, s. 5).

³⁹ W pracach naukowych podkreśla się umiejętność samodyscypliny w pokoleniu pisarek, do których należała Barrett Browning. Zob. E. Showalter: *A Literature of Their Own...*, s. 43.

Giorgii Pisano pt. *Jak kochano przed stu laty...*⁴⁰, opartej na korespondencji autorki *Sonetów portugalskich*. Miała ona sporo pochlebnych recenzji. Niektórzy krytycy w historii miłosnej widzieli przykład „prawdziwego piękna oraz szlachetnej, czystej egzaltacji”, pozwalającej czytelnikom na ucieczkę od „fizycznej i moralnej strony dzisiejszego życia”⁴¹. Przedstawiano ją w sposób egzaltowany („W atmosferze tego kochania każda troska rozpyływała się jak dym, częste kłopoty materialne wynikłe z poetycznej rachunkowości, przykrości, które zatruwają ludziom życie, obijały się o nią jak fale o granit, nie żłobiąc w nim śladu”⁴²). Polski przekład biografii stał się też okazją do przypomnienia twórczości pary poetów poświęconej ideałom wolnościowym Włoch⁴³.

W latach 30. XX wieku Barret Browning, której życie często postrzegano jako symbol szczęśliwej miłości, weszła do kanonu kultury popularnej za sprawą literatury, teatru i filmu. W literaturze – obok biografii Pisano – stała się bohaterką powieści Virginii Woolf *Flush: A Biography*, opowiadającej o psie poetki. Pracę Woolf przybliżał polskiej publiczności Władysław Tarnawski⁴⁴, streścił zaś Jerzy Setton⁴⁵. Znacznie większe znaczenie popularyzatorskie miała premiera sztuki Rudolfa Wilhelma Besiera *Miss Ba* (tytuł oryginalny: *Barretowie z Wimpole Street*, 1930)⁴⁶. Warszawski Teatr Nowy wystawił ją 6 lutego 1935 roku. Recenzje w pismach literackich odmówiły jej wartości⁴⁷, lecz sprawozdawcy teatralni w dziennikach chętnie przypominali samą historię miłosną, dodając nowy element interpretacyjny, jakim było

⁴⁰ G. Pisano: *Jak kochano przed stu laty. Z listów Elżbiety Barrett Browning i Roberta Browninga*. Przekład autoryzowany Z. Rabskiej. Wydawnictwo Bluszczy, Warszawa 1932. Drukowano ją jako dodatek tygodniowy do „Bluszczy” w roku 1930, była więc bardzo popularna wśród czytelniczek pism dla kobiet.

⁴¹ W. Tarnawski: *Romans sprzed lat setki*. „Kurier Warszawski” 1932, nr 295, s. 5–6. Podobną, terapeutyczną, funkcję książki Pisano, przypominającej dzieje miłości zupełnie innej od modelu współczesnego, dostrzegał Józef Jankowski w tekście *Jak się kochano przed stu laty?* („Dzień Polski” 1932, nr 306–307, s. 6).

⁴² W. B. [W. Bunikowski]: *Jak się kochano przed stu laty?* „Świat” 1933, nr 4, s. 13.

⁴³ (W. T.) [W. Tarnawski]: *Z ruchu wydawniczego*. „Myśl Narodowa” 1932, nr 48, s. 713–714.

⁴⁴ W. Tarnawski: *Parę ciekawych angielskich nowości*. „Kurier Poznański” 1933, nr 515, s. 8; Tenże: *Biografia psa*. „Głos Literacko-Naukowy. Dodatek do nr 292 Głosu Narodu” 1933, nr 202, s. III.

⁴⁵ J. Setton: *Pies, który doczekał się monografii*. „Przyjaciel Psa” 1936, nr 6, s. 1.

⁴⁶ Rudolf Wilhelm Besier (1878–1942) był angielsko-holenderskim dramaturgiem i tłumaczem. Sztuka *The Barretts of Wimpole Street*, poświęcona związkowi Elizabeth i Roberta Browningów, przyniosła mu wielki sukces oraz popularność. W roku 1934 powstała jej adaptacja filmowa, a w roku 1964 musicalowa (*Robert and Elizabeth*).

⁴⁷ I. Krzywicka: *Przegląd teatralny*. „Skamander” 1936, z. 68–69, s. 192 („rozpacz i nonsens” oraz „płaska banalność”); W. Tarnawski: *Z warszawskiego Teatru Nowego*. „Miss Ba”. „Kurier Literacko-Naukowy” 1935, nr 9, s. VI.

psychoanalityczne uczucie kazirodczej miłości Barretta-ojca do Elizabeth⁴⁸. Jeszcze po kilku latach od premiery krytyka powracała do tej sztuki jako przykładu miłości przewyciężającej ojca tyrana⁴⁹. Niebawem historia związku dwojga poetów została zekranizowana. Reklamowano ją jako *Barrett z Wimpole Street* z udziałem sławnej aktorki filmowej Normy Shearer⁵⁰. Ostatecznie film pt. *Uwielbiana* pokazywano w Kinie Atlantic w Warszawie od początku 1935 roku⁵¹. W latach 30. XX wieku historia miłosna Elizabeth i Roberta Browningów przesłoniła w Polsce ich twórczość. Popularność tej legendy była duża, o czym świadczy nazwanie małżeństwa polskich literatów – Wandy i Stanisława Miłaszewskich – „polskimi Browningami”⁵².

Przekłady: od poetki krzywdy do poetki miłości

O ile dzieje recepcji wciąż ukazują Elizabeth Barrett Browning jako element pary (miłosnej i małżeńskiej), o tyle historia przekładów jej poezji uprawdopodobnia hipotezę o pełnej autonomii intelektualnej (wcześnie przekłady z literatury greckiej) oraz artystycznej (poematy, liryki filozoficzne, wiersze miłosne).

Okazyjne, przypadkowe, wplatane w inne utwory jako cytaty wiersze Barrett Browning spotykamy w Polsce od lat 80. XIX wieku. Są to rzadkie publikacje i dotyczą literatury tłumaczonej z języków obcych, mają zatem jakby podwójny stempel obcości kulturowej. Jako motto do powieści francuskiej przytoczono w oryginale dwuwiersz poetki w popularnym piśmie dla kobiet „Tygodnik Mód i Powieści”⁵³. Za pierwszy taki fragment przełożony na język polski trzeba uznać tekst autorstwa Moniki Rybickiej (oryginał

⁴⁸ [B.a.]: *Najślawniejsza para kochanków Anglii przed dzisiejszą premierą w Teatrze Nowym*. „Express Poranny” 1935, nr 37, s. 4; A. Grzymała-Siedlecki: *Z teatru. Teatr Nowy: „Miss Ba”*. „Kurier Warszawski” 1935, nr 38, s. 4–5; A. Chor: *Miss Ba. Sztuka Rudolfa Besiera, przekład Leona Sokółowa. Teatr Nowy*. „Kurier Polski” 1935, nr 40, s. 4; B.G.: „Miss Ba” w *Teatrze Nowym*. „Myśl Narodowa” 1935, nr 7, s. 109–110; T. Terlecki: *Teatr Nowy. „Miss Ba”*. *Sztuka w 3 aktach (6 odsłonach) Rudolfa Besiera*. „Pion” 1935, nr 8, s. 8; J.N. Miller: *Z teatrów warszawskich...*, s. 5 („To, co mówi i przeżywa Elżbieta i Browning, mogłaby z całkowitym powodzeniem mówić i przeżywać pierwsza lepsza para miłosna: aptekarz i stenotypistka, kupiec korzenny i jego ekspedientka”).

⁴⁹ W. Gr. [W. Grubiński]: *Literatura na szerokim świecie*. „Kurier Warszawski” 1937, nr 75, s. 11.

⁵⁰ T. Mic: *Jakie filmy ujrzymy w sezonie? 150 obrazów amerykańskich z Charlie Chaplinem, Chevalierem, Garbo i in.* „Wieczór Warszawski” 1934, nr 291, s. 6.

⁵¹ [B.a.]: *W kinach*. „Express Poranny” 1935, nr 4, s. 6; Wan. Kal.: „*Uwielbiana*”. „Kino” 1935, nr 1, s. 7; Thea Incognito: *Kobiety, historia i film*. „Kino” 1936, nr 32, s. 11; [b.a.]: *Z życia ekranu*. „Bluszcz” 1935, nr 13, s. 396.

⁵² A. Grzymała-Siedlecki: *Książka polskich Browningów*. „Kurier Warszawski” 1939, nr 142, s. 4.

⁵³ E. Barrett-Browning: *Tak blisko szczęścia*. Przekład z francuskiego przez J. B. „Tygodnik Mód i Powieści” 1881, nr 1, s. 9 („All our life is mixed with death; / And who knowed which is best? E. Browning”).

i tłumaczenie) wpleciony w szkic Jana Thorau poświęcony portugalskiemu poecie Luisowi Vaz de Camõesowi:

When the Angelus i ringing,
Near the convent will you walk,
And recall the choral singing,
Which brought angels down our talk?

.....
Will you oftly –
Murmur softly:
Here ye watched me morn and e'en,
Sweetest eyes, where ewer seen⁵⁴.

Gdy nad wieczorem uderzą we dzwony,
Z klasztornych murów rozlegną się tony,
I „Anioł Pański” pod niebiosą płynie,
Czy często wspomnisz w takowej godzinie,
Jak niegdyś z tobą spędzały tu mile –
„Najsłodsze” oczy, pełne szczęścia chwile?

Na podstawie dotąd przeprowadzonych przeze mnie kwerend za pierwszy polski przekład poezji Barrett Browning możemy uznać tłumaczenie *The Cry of the Children* dokonane przez Sewerynę Duchinińską⁵⁵. Ten wiersz, ogłoszony w 1844 roku i poświęcony zmuszanym do pracy dzieciom, przyznał poetce sławę jako obrończyni wykorzystywanych nieletnich⁵⁶. W 1890 roku Duchinińska ponownie wydrukowała przekład, poddając go w kilku miejscach przeredagowaniom, które wyostrzały kontrast między przeraźliwym obrazem wiru powietrza wywołanego pracą maszyn a słabością dziecięcych ciał⁵⁷. Protest przeciw krzywdzie dzieci, marzących o słońcu

⁵⁴ J. Thorau: *Z życia poety. Rys historyczny*. Przeł. M. Rybicka. „Nowe Mody Paryskie” 1881, nr 16, s. 4. Tłumaczka wyjaśnia w przypisie, że cytuje domniemane słowa Katarzyny de Attayde (falszyfikata autorstwa Barrett Browning); Catarina de Ataíde była miłością L. Camõesa. Elizabeth upamiętniła ich pełen przeszkód związek w wierszu *Catarina to Camões*; zob. G. Monteiro: *On First Looking into Strangford's Camões: Elizabeth Barrett Browning's Catarina to Camões*. „Studies in Browning and His Circle” 1980, vol. 8, no. 1, s. 15; por. też: Tenże: *Elizabeth Barrett Browning's Central Poem*. In: Tenże: *The Presence of Camões. Influences on the Literature of England, America, and Southern Africa*. The University Press of Kentucky, Lexington 1996, s. 27. Porównanie oryginału i przekładu pokazuje, że nieznana bliżej tłumaczka nie starała się o ekwiwalencję w zakresie rytmiki wiersza. W powieści francuskiego pisarza i filantropa Eugène'a-Melchiora de Vogüé *Władca morza* [*Le Maître de la Mer*, 1903] (przeł. M. Łaganowska. „Przegląd Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki” 1904, nr 65, s. 4) bohaterka czyta *Aurorę Leigh*, w której losach odnajduje samą siebie (w tym tekście nie ma jednak przekładu, lecz streszczenie).

⁵⁵ S. D. [S. Duchinińska]: *Wykrzyk dzieci pracujących po fabrykach angielskich*. Przekład z Elżbiety Browning. „Tygodnik Mód i Powieści” 1876, nr 5, s. 49.

⁵⁶ A. Tretiak: *Kompozycja dramatu „Pippa Passes” R. Browninga jako wyraz epoki*. (Szkic metodologiczny). „Neofilolog” 1935, nr 3, s. 169. Zob. H. Peaches: *The Sentimental Artistry of Barrett Browning's 'The Cry of the Children'*. „Victorian Poetry” 2011, vol. 49, no. 4, s. 535–556; F. Sampson: *Two-Way Mirror. The Life of Elizabeth Barrett Browning*. Profile Books, London 2022, s. 166.

⁵⁷ S. Duchinińska: *Robert Browning...*, s. 451.

podobnie jak w wierszu Marii Konopnickiej *Jaś nie doczekał*, był dla tłumaczki sprawą istotną, skoro przekład ten umieściła w artykule poświęconym Robertowi Browningowi. Utwór Barrett Browning był powszechnie uznawany za zdemaskowanie nędzy w czasach królowej Wiktorii⁵⁸. Duchńska przez wiele lat mieszkała we Francji – przesyłała do polskiej prasy korespondencje z Paryża i przekłady z literatury francuskiej, pisała także przeglądy literatury angielskiej oraz (rzadko) jej tłumaczenia. Nie mamy jednak pewności, czy znała angielski na tyle dobrze, by tłumaczyć z oryginału, czy też za pośrednictwem przekładów francuskich. *Wykrzyk dzieci...* wykazuje znaczne odstępstwa od *The Cry of the Children* – jest znacznie krótszy i ma inny kontur strofy.

W 1906 roku ten wiersz (również we fragmencie) przełożył Jan Kasprowicz⁵⁹. Być może zdecydował się na przekład, ponieważ chciał złożyć hołd poetce w setną rocznicę jej urodzin. Trzeba jednak pamiętać o zaangażowaniu Kasprowicza w sprawy nierówności społecznych oraz o politycznym kontekście lat 1905–1906 w ogarniętej ruchem rewolucyjnym Polsce. Nierówności materialno-społeczne, w tym krzywdy kobiet i dzieci zatrudnianych w fabrykach, były wówczas kwestią ważną, jak wiemy choćby z powieści Władysława Stanisława Reymonta *Ziemia obiecana* lub z *Ludzi bezdomnych* Stefana Żeromskiego. Być może z tej przyczyny tłumaczenie Kasprowicza zostało przedrukowane w poczytnym tygodniku „Ziarno”⁶⁰. Kolejny przedruk ukazał się w tomie przekładów Kasprowicza *Poeci angielscy*⁶¹. Łącznie w latach 1876–1906 utwór *The Cry of the Children* miał w Polsce dwoje tłumaczy. Przekłady wydrukowano pięć razy, pełny tekst nie był tłumaczony.

Kolejny chronologicznie przekład innego wiersza Barrett Browning pojawił się w 1904 roku. Krakowski „Głos Narodu” wydrukował krótki utwór *Cel życia* o treści filozoficznej, wyrażającej przekonanie o konieczności życia

⁵⁸ K. Waliszewski: *Królowa Wiktorii*. „Miesięcznik Kuriera Polskiego” 1900, T. 1, z. 1, s. 118: „Przy wstąpieniu na tron Wiktorii, na kształt czarnej chmury, wisiała nad Anglią groza i hańba nędzy. Liczono jednego nędzarza na 11 mieszkańców. Oślawiony *sweating system* panował w rękodzielnich. W roku 1842 sądzono 31.000 kryminalistów. W roku 1850 liczono jedno dziecko chodzące do szkoły na 89 osób. Disraeli w *Sybil*, Kingsley w *Alton Locke*, Hood w *Pieśni o koszułi*, Elżbieta Barrett Browning w *Krzyku dziecka* zostawili nam wymowny i przerażający obraz tych stosunków”.

⁵⁹ E. Barrett Browning: *Poetki angielskie*. III. Elżbieta Barrett Browning, *Placz dzieci*. Z angielskiego przełożył J. Kasprowicz. „Słowo” 1906, nr 583, s. 2.

⁶⁰ E. Barrett Browning: *Placz dzieci*. Z angielskiego przełożył J. Kasprowicz. „Ziarno” 1907, nr 42, s. 9. Ta wersja wykazuje pewne różnice leksykalne w stosunku do publikacji w „Słowie”.

⁶¹ E. Barrett Browning: *Placz dzieci*. (Urywek). W: *Poeci angielscy*. (Wybór poezji). W przekładzie J. Kasprowicza. Księgarnia H. Altenberga, Lwów 1907, s. 372–373.

czynnego dla dobra i pożytku innych⁶². Do czasu przekładu *Sonetów portugalskich* najczęściej wymienianym tytułem Barrett Browning była *Aurora Leigh*. Kilka razy w różnych publikacjach o kulturze Anglii spotykamy wzmianki o tym poecie, czasem połączone z lakoniczną charakterystyką treści⁶³. Obszerny fragment przekładu prozą, dotyczący przestarzałego modelu edukacji młodej Angielki, znalazł się w anonimowym artykule poświęconym poetce (zapewne z okazji setnej rocznicy urodzin⁶⁴). W roku 1908 Teresa Prażmowska opublikowała tłumaczenie *Aurory Leigh* w wersji znacznie skróconej, ale dającej wyobrażenie o poglądach autorki na istotę poezji⁶⁵.

Od roku 1911 przekłady poezji Barrett Browning koncentrują się na jej lirykach miłosnych. Adela Zylbersztajnowa (1866–1934)⁶⁶, córka Izaaka Cyłkowa, autorka (nielicznych) wierszy oraz udanych tłumaczeń z literatury angielskiej (Percy B. Shelley) i niemieckiej (Gerhart Hauptmann, Friedrich Nietzsche), przełożyła trzy utwory z tomiku *Sonety portugalskie*⁶⁷. Nadała im formę tryptyku o temacie rozwijającej się miłości. Sonet I (inc.: „Poeto mój wybrany, twoją niepodzielną”; w oryginale ma numer XVII) przedstawia adresata wyznań jako artystę; sonet II (inc.: „O powiedz to raz jeszcze, powtarzaj bez końca”; w oryginale numer XXI) wyraża radość podmiotu mówiącego po usłyszeniu wyznania miłości; sonet III (inc.: „Jak, drogi, cię miłuję, daj zliczyć rodzaje!”; w oryginale numer XLIII) to najpopularniejszy do dziś utwór Barrett Browning. Tłumaczenia Zylbersztajnowej są niewątpliwie nastrojowe, nie są jednak przykładem ściśle filologicznej ekwiwalencji. Czytane obecnie mogą również dowodzić nieuchronnego starzenia się przekładów⁶⁸.

Jednocześnie *Sonety portugalskie* tłumaczyła Zuzanna Rabska. Krytyk „Myśli Narodowej” zauważył, że przekładała je „nie z oryginału angielskiego, lecz z tłumaczenia włoskiego”⁶⁹. Ta teza jest prawdziwa dla trzech sonetów

⁶² E. Barrett Browning: *Cel życia*. Przeł. Tad. Smol... „Głos Narodu” 1904, nr 137, s. 5. Jest to dowolny, nawet bez zasygnalizowania formy stroficznej, przekład sonetu *Work*. Kryptonim „Tad. Smol...” oznaczał najprawdopodobniej Tadeusza Smoleńskiego, ponieważ w tych latach w prasie krakowskiej tylko Smoleński podpisywał się w ten sposób.

⁶³ [B.a.]: *Kronika literacka. Autobiography by John Stuart Mill, George Eliot's Life, edited by her husband J.W. Cross*. „Słowo” 1885, nr 153, s. 2; [b.a.]: *John Keats*. „Gazeta Lwowska” 1895, nr 56, s. 2; L. Winiarski: *Literatura angielska*. „Prawda” 1898, nr 52–53.

⁶⁴ [B.a.]: *Elżbieta Browning...*, s. 198–199.

⁶⁵ E. Barrett Browning: *Urywek z poematu pt. „Aurora Leigh”*. Przeł. T. Prażmowska. „Bluszcz” 1908, nr 39, s. 435–436.

⁶⁶ [B.a.]: *Z żałobnej karty*. „Głos Poranny” 1934, nr 163, s. 7. Publikowała między innymi w „Izraelicie”, „Ogniwie” i „Prawdzie”.

⁶⁷ E. Barrett Browning: *Sonety...*, s. 8–9.

⁶⁸ J. Jarniewicz: *Krótki okres ważności. O starzeniu się przekładów*. W: Tenże: *Trans, czyli transfer, transgresja, translacja*. Oficyna, Łódź 2025, s. 36.

⁶⁹ S. G.: *Teatr*. „Miss Ba” w *Teatrze Nowym*. „Myśl Narodowa” 1935, nr 7, s. 109.

przełożonych prozą, które ubarwiły książkę Pisano *Jak kochano przed stu laty...*⁷⁰. Jednak w tomie opowiadań Rabskiej *Listy miłosne* znajduje się motto z Alfreda Tennysona (wiersz *The Lady of Shalott*) w języku angielskim⁷¹, co dowodzi, że tłumaczka znała język w stopniu wystarczającym do lektury. Tomik *Miłość mówi* był wysoko oceniany przez krytykę⁷², która dostrzegła umieszczone w nim przekłady sonetów Barrett Browning:

Spowiedź żony-poetki z miłości swej dla męża-poety, spowiedź silnej, indywidualnej duszy, która mocy swej nie zatracą mimo że jest bluszczem oplatającym inną, równie silną indywidualność, spowiedź ta może dać i istotnie daje niewypaczony obraz pełnej, ukojonej, harmonijnej duszy kobiecej⁷³.

Większość uwag poświęconych tym przekładom ograniczyła się do ogólnikowych pochwał piękna tłumaczeń (na tej podstawie nie możemy nawet stwierdzić, czy ktokolwiek z krytyków porównywał je z oryginałami). Sonety Barrett Browning – wzorem Żyłbersztajnowej – Rabska potraktowała jako cykl kompozycyjny, którego osią jest rozwijanie się uczucia, i z wybranych wierszy stworzyła mikrocykl obejmujący jedną czwartą oryginału.

Przekładów Rabskiej nie uwzględnili translatologiczno-komparatystyczne studia Ewy Rajewskiej⁷⁴. By zobrazować metodę tłumaczki, przytoczmy jej przekład sonetu XXI:

Ach, powiedz mi raz jeszcze, powiedz znów miłośnie,
Że mnie kochasz! Bo chociaż znane mi to słowo,
Jak kukanie kukulki, co wraca o wiosnie –
Pamiętaj, że przenigdy barwą szmaragdową
Młodej wiosny nie spłoną łąki i doliny,

⁷⁰ G. Pisano: *Jak kochano przed stu laty...*, s. 119–120.

⁷¹ Z. Rabska: *Listy miłosne*. Drukarnia L. Bogusławski, Warszawa 1913, s. 46.

⁷² „t.”: Zuzanna Rabska. „Miłość mówi”, *Warszawa 1913, str. 99*. „Literatura i Sztuka” 1913, nr 2, s. 3–4; Ig. Bal. [I. Baliński]: *Z polskiego Parnasu...*, s. 3; J. Jankowski: „Miłość mówi”... (*Poezje Zuzanny Rabskiej*). „Kurier Warszawski” 1913, nr 37, s. 4; [b.a.]: *Zapiski literackie*. Zuzanna Rabska, *Miłość mówi, poezje*. „Kurier Litewski” 1913, nr 6, s. 4; S. S.: Zuzanna Rabska. *Miłość mówi, nakład Gebethnera i Wolffa*. „Echo Literacko-Artystyczne” 1913, nr 1, s. 138–139; W. Lubicz: Zuzanna Rabska, „Miłość mówi...”. *Poezje*. „Sztuka” 1913, T. 1, z. 9, s. 129–130; Wład. M...: *Dwie książki (wyrósł z tej samej boleści)*. „Miłość mówi” – „Pamiętka”. „Wieś i Dwór” 1913, nr 3, s. 16–17; H.: „Miłość mówi...”. „Świat” 1913, nr 10, s. 8–9; H. Galle: *Kronika literacka*. „Biblioteka Warszawska” 1914, T. 1, s. 579–580.

⁷³ [B.a.]: Zuzanna Rabska. „Miłość mówi”, *poezje*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” (Toruń) 1913, luty, s. 4.

⁷⁴ E. Rajewska: *Miedzy twórczością oryginalną a przekładową. Tłumacz jako komparatysta idealny*. „Rocznik Komparatystyczny” 2010, T. 1, s. 53–73; Taż: *Domysł portretu. O twórczości oryginalnej i przekładowej Ludmiły Marjańskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016.

Bez kukania kukułki... słyszę cichą nocą,
 Jak wzdycha coś o zmroku... O ty mój... jedyny...
 Powiedz, że kochasz... Gwiazdy, co w górze migocą,
 Czyż trwogę budzą w duszy, że ich jest za wiele?
 Czyż za dużo jest kwiatów na ziemi kobiercu?
 Powtórz, że kochasz... kochasz... Powtórz, mój aniele!
 Niech ma dusza to słowo raz jeszcze usłyszy!..
 Ale rozkaż swojemu miłosnemu sercu,
 By kochało mnie również w milczeniu... i w ciszy...⁷⁵

Tłumaczka starała się wprowadzić rytm jambiczny (musiała jednak wykluczyć rym męski), utrzymać rozmiar sylabiczny wersów, odwzorować kolejność obrazów i oddać skokowe napięcia emocji w rozmowie. Oryginał angielski wykorzystuje w tym celu grę wykrzykników, wielokropków i pauz. Rabska zwiększyła liczbę wypowiedzi urwanych, dzięki czemu jej imitowanie „rozmowy miłosnej” silniej akcentuje iluzję spontanicznego dobierania tematów i słów. Jej następczyni, Zofia Reutt-Witkowska, osłabiła te emocje, a napięcia wyrażane pauzami i urwanymi zdaniami starała się zastąpić powtórzeniami wyrazowymi, lecz w ten sposób wzorzec spontanicznej rozmowy przekształciła w uporządkowaną deklamację. Metodę mnożenia repetycji leksykalnych podjęła później Ludmiła Marjańska⁷⁶.

Przekład Reutt-Witkowskiej był jedynym całkowitym tłumaczeniem na język polski *Sonetów portugalskich* aż do pojawienia się przekładów Marjańskiej. Tłumaczka była bardzo dobrze przygotowana do podjęcia trudnego wyzwania: miała gruntowne wykształcenie literaturoznawcze, dobrze знаła twórczość pisarzy wiktoriańskich, w dodatku sama była literatką, co ułatwiało jej odczytywanie intencji poetki niewyrażonych wprost. Interpretowała te sonety jako wyraz zawstydzenia kobiety „przepychem swego szczęcia”⁷⁷. Choć na przekład tomiku Barrett Browning czytelnicy polscy czekali bardzo długo, w prasie ówczesnej można spotkać nieliczne wzmianki natury bibliograficznej, a nie recenzyjnej⁷⁸. Niedostatek ilościowy jest jednak wyrównany jakością omówienia przekładu przez znawcę najwyższej klasy.

⁷⁵ Z. Rabska: *Miłość mówi...*, s. 98.

⁷⁶ E. Barrett Browning: *Poezje wybrane*. Wybór, przekład i słowo wstępne L. Marjańska. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976, s. 121.

⁷⁷ Z. W. [Z. Reutt-Witkowska]: *Elżbieta Barrett-Browning (1809–1861)*. W: E. Barrett-Browning: *Sonety*. Z angielskiego przełożyła Z. Reutt-Witkowska. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1924, s. 6.

⁷⁸ [B.a.]: *Wydawnictwa Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”*. „Echo Warszawskie” 1925, nr 190, s. 3; K. B.: *List do pięknej pani*. „Świat Kobiety” 1925, nr 2, s. 29; [b.a.]: *Kronika literacka*. „Kurier Polski” 1924, nr 316, s. 6. Tomik nie był chyba szczególnie popularny, skoro przeceniono go po 12 latach. Por. [b.a.]: *Dnia 23 marca 1936 r. rozpoczynamy Rewelacyjną sprzedaż książek po cenach obniżonych*. „Express Poranny” 1936, nr 82, s. 8.

Andrzej Tretiak wyjaśnił trudności z oddaniem angielskiego jambu na wiersz polski, podsumowując pracę Reutt-Witkowskiej: „Tłumaczka wywiązała się z wewnętrznej formy znakomicie”⁷⁹. Widział też niejasności znaczeniowe samego oryginału, zrozumiałe dopiero przy dobrej znajomości historii angielszczyzny, co przyczyniło się do kilku niedokładności tłumaczki. „Nie można powiedzieć – pisał krytyk – ażeby przekład był zupełnie niewierny, ale niejasność jego w tym wypadku może by jednak nie doprowadziła do prawdziwego wykładu treści oryginału”⁸⁰. Tretiak znał także inne, rękopiśmienne, przekłady Witkowskiej i na tej podstawie wróżył tłumaczce sukcesy w przyszłości⁸¹. Jej przedwczesna śmierć przekreśliła te nadzieje. Trzy sonety Barret Browning w przekładzie Reutt-Witkowskiej przedrukowano w antologii *Wielka literatura powszechna*, która do dziś uznawana jest za kanon obowiązkowych lektur arcydzieł światowych⁸².

Tematykę miłosną w utworach Barrett Browning przedłużył Czesław Jastrzębiec-Kozłowski przekładem *Pieśni o paziu*⁸³ (*The Romaunt of the Page*). Wzruszająca ballada o nieodwzajemnionej miłości dziewczyny do rycerza, która w przebraniu giermka poświęca życie za ukochanego, kończy dzieje polskich przekładów tekstów angielskiej poetki przed II wojną światową. W roku 1933 Helena Reynel uzyskała w Uniwersytecie Warszawskim doktorat za pracę pt. *Idee religijne, społeczne i polityczne w twórczości Elżbiety Barrett Browning*⁸⁴. Reynel pisywała wiersze i drobne opowiadania prozą, tłumaczyła też poezje Tennysona⁸⁵, była zatem dobrze przygotowana do podjęcia trudu przekładów Barrett Browning. Nie natrafiłam jednak na żaden ślad jej usiłowań w tym kierunku.

Podsumowując, coraz częstsze informacje o Elizabeth Barrett Browning jako poetce pojawiły się na długo przed ukazaniem się polskich przekładów jej twórczości, dlatego jej faktyczny oddźwięk w literaturze polskiej miał charakter opóźniony i ograniczony. Najpierw poznano ją jako żonę znanego wiktoriańskiego twórcy, a dopiero znacznie później zaistniała w świadomości polskich czytelników jako samodzielna poetka. Ponadto w ciągu sześciu dekad twórczość poetka Elizabeth Barrett Browning była tłumaczona na

⁷⁹ A. Tretiak: *Przekłady z poetów obcych. Literatura angielska: Dwa zbiory sonetów*. „Przegląd Warszawski” 1925, T. 2, nr 44, s. 229.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże, s. 231.

⁸² E. Barret-Browning: *Z „Sonetów portugalskich”*. Przeł. Z. Reutt-Witkowska. W: *Wielka literatura powszechna*. T. 6: *Antologia*. Cz. 2. Red. S. Lam. Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa 1933, s. 214–215.

⁸³ E. Barrett Browning: *Pieśni o paziu*. „Świat Kobiety” 1929, nr 2, s. 23–24.

⁸⁴ *Sprawozdanie z działalności Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1932–1933*. Drukarnia Gospodarcza, Warszawa 1933, s. 37.

⁸⁵ A. Tennyson: *Pani z Shallotu*. Przeł. H. Reynel. „Kurier Warszawski” 1927, nr 319, s. 10–11.

język polski przez sześć kobiet i trzech mężczyzn, przy czym udział tłumaczy-mężczyzn ograniczył się do trzech utworów. Zdecydowana większość przekładów – około sześćdziesiąt wierszy – została opracowana przez kobiety. Feministyczny wymiar recepcji twórczości Barrett Browning w Polsce uwidacznia się poza tym w publikowaniu jej przekładów oraz interpretacji na łamach prasy kobiecej. Poetka funkcjonowała zatem w obiegu literackim przede wszystkim jako autorka tłumaczona przez kobiety i adresowana do kobiecego kręgu czytelniczego. Można przypuszczać, że ograniczone zainteresowanie mężczyzn jej sonetami miłosnymi wynikało z konsternacji wobec bezpośredniości, intensywności kobiecego doświadczenia uczuciowego oraz śmiałości, z jaką autorka podejmowała temat miłości. Z perspektywy czasu dostrzegalne staje się jednak stopniowe ujawnianie się w jej poezji treści o charakterze uniwersalnym.

Bibliografia

- Åkerström U.: *Education and Women's Contribution to Society: Ellen Key and Paola Lombroso*. "Ricerche di Pedagogia e Didattica. Journal of Theories and Research in Education" 2016, vol. 11, no. 2 (Special Issue): *Ellen Key and the Birth of a New Children's Culture*, eds. C. Hällström, H. Jansson, T. Pironi, s. 27–45.
- Aramowicz J.: *Browning angielski i Bjoernson norweski poeci współcześni. Studium podług Etienne'a i Schure'a*. „Gazeta Narodowa” 1872, nr 311, s. 1–2; nr 312, s. 1.
- [B.a.]: *Browning Robert*. „Gazeta Lwowska” 1889, nr 290, s. 5.
- [B.a.]: *Dnia 23 marca 1936 r. rozpoczynamy Rewelacyjną sprzedaż książek po cenach obniżonych*. „Express Poranny” 1936, nr 82, s. 8.
- [B.a.]: *Elżbieta Browning*. „Bluszcz” 1906, nr 17, s. 198–199.
- [B.a.]: *Gabriel Sarrazin*. „Głos Narodu” 1900, nr 124, s. 5.
- [B.a.]: *John Keats*. „Gazeta Lwowska” 1895, nr 56, s. 2.
- [B.a.]: *Kronika działalności kobiecej*. „Bluszcz” 1897, nr 42, s. 336.
- [B.a.]: *Kronika literacka*. „Kurier Polski” 1924, nr 316, s. 6.
- [B.a.]: *Kronika literacka. Autobiography by John Stuart Mill, George Eliot's Life, edited by her husband J.W. Cross*. „Słowo” 1885, nr 153, s. 2.
- [B.a.]: *Literatura angielska w dziewiętnastym wieku*. „Gazeta Codzienna” 1860, nr 198, s. 2.
- [B.a.]: *Najsławniejsza para kochanków Anglii przed dzisiejszą premierą w Teatrze Nowym*. „Express Poranny” 1935, nr 37, s. 4.
- [B.a.]: *Nowe dzieło Ryszarda Straussa*. „Kurier Polski” 1916, nr 281, s. 2.
- [B.a.]: *Pochwała szpetnej niewiasty*. „Oświata. Bezplatny dodatek tygodniowy do Gazyety Polskiej” 1931, nr 2, s. 3–4.
- [B.a.]: *Szczęście w małżeństwie*. „Głos Narodu” 1907, nr 255, s. 2.
- [B.a.]: *W kinach*. „Express Poranny” 1935, nr 4, s. 6.

- [B.a.]: Wydawnictwa Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”. „Echo Warszawskie” 1925, nr 190, s. 3.
- [B.a.]: *Z literatury angielskiej. Robert Browning – jego życie i poetycka działalność*. „Czas” 1890, nr 5, s. 1.
- [B.a.]: *Z żałobnej karty*. „Głos Poranny” 1934, nr 163, s. 7.
- [B.a.]: *Z życia ekranu*. „Bluszc” 1935, nr 13, s. 396.
- [B.a.]: *Zapiski literackie. Zuzanna Rabska, Miłość mówi, poezje*. „Kurier Litewski” 1913, nr 6, s. 4.
- [B.a.]: Zuzanna Rabska. „Miłość mówi”, poezje. „Przewodnik Naukowy i Literacki” (Toruń) 1913, luty, s. 4.
- B.G.: „Miss Ba” w *Teatrze Nowym*. „Myśl Narodowa” 1935, nr 7, s. 109–110.
- Barrett Browning E.: *Cel życia*. Przeł. Tad. Smol... „Głos Narodu” 1904, nr 137, s. 5.
- Barrett Browning E.: *Pieśń o pазiu*. „Świat Kobiety” 1929, nr 2, s. 23–24.
- Barrett Browning E.: *Placz dzieci*. Z angielskiego przełożył J. Kasprowicz. „Ziarno” 1907, nr 42, s. 9.
- Barrett Browning E.: *Placz dzieci*. (Urywek). W: *Poeci angielscy. (Wybór poezji)*. W przekładzie J. Kasprowicza. Księgarnia H. Altenberga, Lwów 1907, s. 372–373.
- Barrett Browning E.: *Poetki angielskie. III. Elżbieta Barrett Browning, Placz dzieci*. Z angielskiego przełożył J. Kasprowicz. „Słowo” 1906, nr 583, s. 2.
- Barrett Browning E.: *Poezje wybrane*. Wybór, przekład i słowo wstępne L. Marjańska. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976.
- Barrett Browning E.: *Sonety*. Przeł. A. Żylbersztajnowa. „Izraelita” 1911, nr 43, s. 8–9.
- Barret-Browning E.: *Tak blisko szczęścia*. Przekład z francuskiego przez J. B. „Tygodnik Mód i Powieści” 1881, nr 1, s. 9.
- Barrett Browning E.: *Urywek z poematu pt. „Aurora Leigh”*. Przeł. T. Prażmowska. „Bluszc” 1908, nr 39, s. 435–436.
- Barret-Browning E.: *Z „Sonetów portugalskich”*. Przeł. Z. Reutt-Witkowska. W: *Wielka literatura powszechna. T. 6: Antologia. Cz. 2*. Red. S. Lam. Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa 1933, s. 214–215.
- Chor A.: *Miss Ba. Sztuka Rudolfa Besiera, przekład Leona Sokołowa. Teatr Nowy*. „Kurier Polski” 1935, nr 40, s. 4.
- Corelli M.: *Zabójca Delicji*. Przetłumaczyła z angielskiego M. Finklówna. „Gazeta Narodowa” 1898, nr 55, s. 2.
- [Duchńska S.]: *Kronika paryska literacka, naukowa i artystyczna*. „Biblioteka Warszawska” 1890, T. 2, z. 1, s. 114.
- Duchńska S.: *Robert Browning*. „Kronika Rodzinna” 1890, nr 15, s. 449–451.
- Ed. N. [E. Naganowski]: *Londyn, 14-go grudnia. Korespondencja specjalna „Kuriera Warszawskiego”*. (Pamięć Roberta i Elżbiety Browningów – Lady Scott). „Kurier Warszawski” 1896, nr 353, s. 3.
- Galle H.: *Kronika literacka*. „Biblioteka Warszawska” 1914, T. 1, s. 579–580.

- Grzymała-Siedlecki A.: *Książka polskich Browningów*. „Kurier Warszawski” 1939, nr 142, s. 4.
- Grzymała-Siedlecki A.: *Z teatru*. Teatr Nowy: „Miss Ba”. „Kurier Warszawski” 1935, nr 38, s. 4–5.
- Gutowski W.: *Nagie dusze i maski. (O młodopolskich mitach miłości)*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992.
- H.: „*Miłość mówi...*”. „Świat” 1913, nr 10, s. 8–9.
- H. N.: *Robert Browning*. „Dom Polski” 1890, nr 2, s. 15.
- Houston N.M.: *Anthologies and the Making of the Canon*. In: *A Companion to Victorian Poetry*. Eds. R. Cronin, A. Chapman, A.H. Harrison. Blackwell, Malden 2007, s. 361–377.
- Ig. Bal. [I. Baliński]: *Z polskiego Parnasu*. „Słowo” 1913, nr 11, s. 3.
- Ilnicka M.: *Elżbieta Barret Browning*. „Bluszcz” 1878, nr 9, s. 65.
- Janicki W.: *Poeta Albionu (Robert Browning)*. „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1890, nr 327, s. 7.
- Jankowski J.: *Jak się kochano przed stu laty?* „Dzień Polski” 1932, nr 306–307, s. 6.
- Jankowski J.: „*Miłość mówi...*”... (Poezje Zuzanny Rabskiej). „Kurier Warszawski” 1913, nr 37, s. 4.
- Janzen Kooistra L.: *Poetry and Illustration*. In: *A Companion to Victorian Poetry*. Eds. R. Cronin, A. Chapman, A.H. Harrison. Blackwell, Malden 2007, s. 392–418.
- Jarniewicz J.: *Krótki okres ważności. O starzeniu się przekładów*. W: J. Jarniewicz: *Trans, czyli transfer, transgresja, translacja*. Oficyna, Łódź 2025, s. 33–49.
- K. B.: *List do pięknej pani*. „Świat Kobiety” 1925, nr 2, s. 29.
- Key E.: *Kobieta przyszłości*. Tłumaczyła ze szwedzkiego L. Reben. „Nowe Słowo” 1907, nr 10, s. 232–234.
- Konopnicka M.: *O książce i około książki. Gabriel Sarrazin „O wielkich poetach romantycznej Polski”*. Michał Arct, Warszawa 1906.
- Krajewska W.: *Recepcja literatury angielskiej w Polsce w okresie modernizmu (1887–1918)*. Zakład im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.
- Krzywicka I.: *Przegląd teatralny*. „Skamander” 1936, z. 68–69, s. 192.
- Książd Robak: *Małżeństwo. (Kontrola stosunków płciowych)*. „Eleusis” 1903, T. 1, s. 105 (przypis).
- [Lach-Szyrma K.]: *Londyn, w marcu*. „Czas. Dodatek miesięczny” 1857, T. 5, z. 15 (marzec), s. 786.
- Lubicz W.: *Zuzanna Rabska, „Miłość mówi...”*. Poezje. „Sztuka” 1913, T. 1, z. 9, s. 129–130.
- Markus J.: *Dared and Done: The Marriage of Elizabeth Barrett and Robert Browning*. Knopf, New York 1995.
- Marrené W.: *Z literatury angielskiej*. „Kłosy” 1887, nr 150, s. 29.
- Marrené W.: *Z literatury angielskiej*. „Kłosy” 1890, nr 1287, s. 140.

- Mic T.: *Jakie filmy ujrzymy w sezonie? 150 obrazów amerykańskich z Charlie Chaplinem, Chevalierem, Garbo i in.* „Wieczór Warszawski” 1934, nr 291, s. 6.
- Miller J.N.: *Z teatrów warszawskich. Teatr Nowy: „Miss Ba” – sztuka w 3 aktach.* „Robotnik” 1935, nr 52, s. 5.
- Miriam [Z. Przesmycki]: *Poezja.* „Chimera” 1901, T. 2, z. 4–5, s. 324.
- Modrzejewska H.: *Wspomnienia Modrzejewskiej na obczyźnie.* „Słowo” 1911, nr 31, s. 2.
- Monteiro G.: *Elizabeth Barrett Browning’s Central Poem.* In: *G. Monteiro: The Presence of Camões. Influences on the Literature of England, America, and Southern Africa.* The University Press of Kentucky, Lexington 1996, s. 26–40.
- Monteiro G.: *On First Looking into Strangford’s Camões: Elizabeth Barrett Browning’s Catarina to Camões.* “Studies in Browning and His Circle” 1980, vol. 8, no. 1, s. 7–19.
- Naganowski E.S.: *Echa z Londynu.* „Gazeta Lwowska” 1904, nr 12, s. 1.
- Nałkowska Z.R.: *Twórca dramatu „introspektywnego”. Robert Browning.* „Świat” 1911, nr 3, s. 5–6.
- Nekanda [M.E. Trepka]: *Robert Browning.* „Kurier Warszawski” 1890, nr 162, s. 2.
- Nt. [M.E. Trepka]: *Echa londyńskie.* „Słowo” 1899, nr 63, s. 1.
- Peaches H.: *The Sentimental Artistry of Barrett Browning’s ‘The Cry of the Children’.* “Victorian Poetry” 2011, vol. 49, no. 4, s. 535–556.
- Pisano G.: *Jak kochano przed stu laty. Z listów Elżbiety Barrett Browning i Roberta Browninga.* Przekład autoryzowany Z. Rabskiej. Wydawnictwo Bluszcz, Warszawa 1932.
- Posner-Garfeinowa M.: *Ellen Key „Almqvist i małżeństwo Browning”.* „Ogniwo” 1903, nr 47, s. 1118–1119.
- „r.”: *Zuzanna Rabaska. „Miłość mówi”,* Warszawa 1913, str. 99. „Literatura i Sztuka” 1913, nr 2, s. 3–4.
- Rabaska Z.: *Listy miłosne.* Drukarnia L. Bogusławski, Warszawa 1913.
- Rabaska Z.: *Miłość mówi. Poezje.* Gebethner i Wolff, Warszawa 1912.
- Rabaska Z.: *Poetki miłości. Elżbieta Barrett Browning.* „Bluszcz” 1912, nr 50, s. 560–561.
- Rabaska Z.: *Poetki miłości. Elżbieta Barrett Browning.* „Bluszcz” 1912, nr 51, s. 571.
- Rajewska E.: *Domysł portretu. O twórczości oryginalnej i przekładowej Ludmiły Marjańskiej.* Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016.
- Rajewska E.: *Między twórczością oryginalną a przekładową. Tłumacz jako komparatysta idealny.* „Rocznik Komparatystyczny” 2010, T. 1, s. 53–73.
- Romaine P.: *Ellen Key.* Spolszczył H. L. „Goniec Poranny” 1905, nr 31, s. 6.
- S. D. [S. Duchńska]: *Wykrzyk dzieci pracujących po fabrykach angielskich.* Przekład z Elżbiety Browning. „Tygodnik Mód i Powieści” 1876, nr 5, s. 49.
- S. G.: *Teatr. „Miss Ba” w Teatrze Nowym.* „Myśl Narodowa” 1935, nr 7, s. 109.
- S. S.: *Zuzanna Rabaska. Miłość mówi, nakład Gebethnera i Wolffa.* „Echo Literacko-Artystyczne” 1913, nr 1, s. 138–139.

- Sampson E.: *Two-Way Mirror. The Life of Elizabeth Barrett Browning*. Profile Books, London 2022.
- Sarrazin G.: *Les grands poètes romantiques de la Pologne (essais de littérature et d'histoire)*. Mickiewicz – Słowacki – Krasiński. Perrin, Paris 1906.
- Setton J.: *Pies, który doczekał się monografii*. „Przyjaciół Psów” 1936, nr 6, s. 1.
- Showalter E.: *A Literature of Their Own. British Women Novelists from Brontë to Lessing*. Princeton University Press, Princeton 1999.
- Skała A.: *Między Marksem a Prerafaelitami. Leon Winiarski (1865–1915) – krytyk niezależny*. Wydawnictwo Prymat, Białystok 2025.
- Sprawozdanie z działalności Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1932–1933*. Drukarnia Gospodarcza, Warszawa 1933.
- Tarnawski W.: *Biografia psa*. „Głos Literacko-Naukowy. Dodatek do nr 292 Głosu Narodu” 1933, nr 202, s. III.
- Tarnawski W.: *Parę ciekawych angielskich nowości*. „Kurier Poznański” 1933, nr 515, s. 8.
- Tarnawski W.: *Romans sprzed lat setki*. „Kurier Warszawski” 1932, nr 295, s. 5–6.
- Tarnawski W.: *Z warszawskiego Teatru Nowego. „Miss Ba”*. „Kurier Literacko-Naukowy” 1935, nr 9, s. VI.
- Tennyson A.: *Pani z Shallotu*. Przeł. H. Reynel. „Kurier Warszawski” 1927, nr 319, s. 10–11.
- Terlecki T.: *Teatr Nowy. „Miss Ba”*. *Sztuka w 3 aktach (6 odsłonach) Rudolfa Besiera*. „Pion” 1935, nr 8, s. 8.
- Thea Incognito: *Kobiety, historia i film*. „Kino” 1936, nr 32, s. 11.
- Thorau J.: *Z życia poety. Rys historyczny*. Przeł. M. Rybicka. „Nowe Mody Paryskie” 1881, nr 16, s. 4.
- [Trepka M.E.]: *Korespondencja z Londynu z lipca*. „Tygodnik Mód i Powieści” 1874, nr 32, s. 8.
- Tretiak A.: *Kompozycja dramatu „Pippa Passes” R. Browninga jako wyraz epoki. (Szkic metodologiczny)*. „Neofilolog” 1935, nr 3, s. 169.
- Tretiak A.: *Przekłady z poetów obcych. Literatura angielska: Dwa zbiory sonetów*. „Przegląd Warszawski” 1925, T. 2, nr 44, s. 228–231.
- Tretiak A.: *Robert Browning*. „Kurier Polski” 1933, nr 215, s. 5.
- Vogüé E.-M. de: *Władca morza [Le Maître de la Mer, 1903]*. Przeł. M. Łaganowska. „Przegląd Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki” 1904, nr 65, s. 4.
- W. B. [W. Bunikowski]: *Jak się kochano przed stu laty?* „Świat” 1933, nr 4, s. 13.
- W. Gr. [W. Grubiński]: *Literatura na szerokim świecie*. „Kurier Warszawski” 1937, nr 75, s. 11.
- (W. T.) [W. Tarnawski]: *Z ruchu wydawniczego*. „Myśl Narodowa” 1932, nr 48, s. 713–714.
- Waliszewski K.: *Królowa Wiktoria*. „Miesięcznik Kuriera Polskiego” 1900, T. 1, z. 1, s. 118.

- Wan. Kal.: „*Uwielbiana*”. „Kino” 1935, nr 1, s. 7.
- Winiarski L.: *Literatura angielska*. „Prawda” 1898, nr 28, s. 333.
- Winiarski L.: *Literatura angielska*. „Prawda” 1898, nr 52, s. 621–622.
- Winiarski L.: *Literatura angielska*. „Prawda” 1898, nr 53, s. 629–630.
- Winiarski L.: *Robert Browning. „Asolando (Fancies and facts)”*. London 1880. „Prawda” 1890, nr 24, s. 283–284.
- Wład. M...: *Dwie książki (wyrosłe z tej samej boleści)*. „Miłość mówi” – „Pamiętka”. „Wieś i Dwór” 1913, nr 3, s. 16–17.
- Z. W. [Z. Reutt-Witkowska]: *Elżbieta Barrett-Browning (1809–1861)*. W: E. Barrett-Browning: *Sonety*. Z angielskiego przełożyła Z. Reutt-Witkowska. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1924, s. 6.

Польские переводы поэзии Элизабет Барретт Браунинг (до 1939 года)

Абстракт: Статья посвящена истории польских переводов поэзии Элизабет Барретт Браунинг, что необходимо для представления рецепции творчества этой викторианской поэтессы в Польше. Автор проанализировала все доступные публикации в прессе от первых упоминаний о поэтессе в XIX веке до конца 30-х годов XX века, когда в польской культуре сформировался миф о романтической любви Элизабет и Роберта Браунинг. В работе доказывается, что слава Барретт как поэтессы опередила переводы ее произведений, а ее реальное влияние на польскую литературу произошло с опозданием и не было глубоким.

Ключевые слова: викторианская литература, любовь, поэзия, перевод, рецепция

Polskie przekłady poezji Elizabeth Barrett Browning (do 1939 roku)

Abstrakt: Artykuł omawia dzieje polskich przekładów poezji Elizabeth Barrett Browning, co jest niezbędne do przedstawienia recepcji twórczości tej wiktoriańskiej poetki w Polsce. Autorka przebadła wszystkie dostępne publikacje prasowe – od pierwszych wzmianek o poetce w wieku XIX do końca lat 30. wieku XX, kiedy w kulturze polskiej ukształtował się mit romantycznej miłości Elizabeth i Roberta Browningów. Dowodzi, że sława Barrett jako poetki wyprzedziła przekłady jej utworów, a jej rzeczywisty wpływ na literaturę polską był późny i płytki.

Słowa kluczowe: literatura wiktoriańska, miłość, poezja, przekład, recepcja